

Jest nowy Solaris

Do Torunia dotarł pierwszy z nowych autobusów - napędzany olejem napędowym Solaris - które Miejski Zakład Komunikacji zamówił w tym roku. Jest przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych, niskopodłogowy, wyposażony m.in. w system informacji pasażerskiej, monitoring, klimatyzację, automat do sprzedaży biletów, WiFi, USB, a także system zapowiedzi głosowych, który ułatwia podróżowanie np. osobom niewidomym.

Przypomnijmy, że w 2018 roku Miejski Zakład Komunikacji podpisał umowy na dostawę 35 nowych autobusów: 21 Solarisów zasilanych olejem napędowym oraz 14 MAN-ów z napędem hybrydowym. Dostawa Solarisów według umowy miała być realizowana w trzech partiach (po 7 sztuk): pierwsza do 31 października, druga do 10 listopada, a trzecia do 20 listopada 2018 r. Pierwsze siedem MAN-ów miało dotrzeć do Torunia także do 31 października, natomiast pozostałe siedem (oraz pojazd pogotowia technicznego) - do 15 listopada 2018 roku.

Na razie do Torunia dotarł pierwszy Solaris. Jest oczywiście przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych, niskopodłogowy, wyposażony m.in. w system informacji pasażerskiej, monitoring, klimatyzację, automat do sprzedaży biletów, WiFi, USB, a także system zapowiedzi głosowych, który ułatwia podróżowanie np. osobom niewidomym. Takie wyposażenie będą miały wszystkie zamówione autobusy.

Obecnie Solaris jest przygotowywany do eksploatacji. Trzeba go zarejestrować i ubezpieczyć. Autobus zacznie wozić pasażerów za kilka dni.

Nowe, 12-metrowe autobusy z napędem hybrydowym będą wyposażone m.in. w system informacji pasażerskiej, monitoring, klimatyzację, automaty do sprzedaży biletów, WiFi, USB. Będą to pojazdy niskopodłogowe, przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych.

Przedstawiciele Miejskiego Zakładu Komunikacji wizytowali fabryki MAN-a i Solarisa, w których powstają zamówione autobusy. Część pojazdów jest na ukończeniu.

- Oglądaliśmy produkowane autobusy. Prace są na końcowym etapie, ale nie dotrą do nas na czas. Z wyjaśnień MAN-a i Solarisa wynika, że powodem takiego stanu rzeczy są opóźnienia procesu produkcyjnego – **mówi prezes Miejskiego Zakładu Komunikacji w Toruniu Zbigniew Wyszogrodzki**. – Obecnie wiele miast kupuje autobusy z unijnych środków i wykonawcy nie nadążają z dostarczaniem podzespołów. Mimo naszych monitów producenci twierdzą, że nie są w stanie tego przyspieszyć. Opóźnienie nie jest winą MZK, staraliśmy się, by dostawy przyszły w terminie.

Za niedotrzymanie terminów dostaw umowy zawarte przez MZK z MAN-em i Solarisem przewidują kary umowne.

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)